Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz 20 gr.

GŁOS NARODU

Nr. 253. — ROK XLII.
PONIEDZIAŁEK
16 WRZESNIA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW, NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5.— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Start balonów w zawodach o puhar Gordon-Benneta.

Warszawa, 15. 9. W niedzielę około godz. 4-ej popoł. rozpoczął się w Warszawie na polu mokotowskim start balonów biorących udział w zawolach o puhar Gordon-Benneta. Po przemówieniu wicemin. komunikacji **Bobkowskiego** wystartował jako „balon otwarcia" polski mały balon **„Gopło"**, prowadzony przez por. Jaklewicza, równocześnie zaś **wypuszczono kilkaset sztuk gołębi pocztowych** do różnych miast polskich z wiadomością, że zawody zostały otwarte.

Balony biorące udział w tej imprezie, posiadają **po 2.200 metrów sześć. objętości** (około 35 m. średnicy), są to zatem balony stosunkowo duże. Pierwszy — w kolejności ustalonej losowaniem — wystartował balon **belgijski**, za nim **amerykański „U. S. Navy"**, **niemiecki „Alfred Hildebrand"**, **francuski**, **szwajcarski** (Zurich III), szósty — balon **holenderski** (a właściwie balon polski „Toruń" pod barwami Holandji), wreszcie jako ostatni wystartował balon **„Kościuszko"**, kierowany przez kpt. Hynka i Pomaskiego.

Startowi każdego z balonów towarzyszyły **dźwięki hymnu narodowego tego państwa**, którego barwy widniały na odnośnym balonie.

Tegoroczne zawody są 23-mi od chwili ustanowienia nagrody Gordon-Benneta. Jak wiadomo, Polska ma już za sobą dwa z rzędu zwycięstwa.

Puchar challengeowy przyznano Polsce.

Jak wiadomo, Polacy zdobyli dwukrotnie puhar challengowy, a to raz dzięki zwycięstwu śp. Żwirki i Wigury, drugi raz na skutek sukcesu Bajana. W roku bież. rząd polski zrezygnował z urządzenia tych zawodów, ze względu na wysokie koszta organizacyjne, a ponieważ żadne z państw nie chciało podjąć się urządzenia tej imprezy, powstała kwestja, jakie będą losy puharu challengeowego. Dla zdobycia go, wymagał regulamin, jak wiadomo, trzykrotnego zwycięstwa przez jedno i to samo państwo. Ostatecznie w sprawie tej zapadła decyzja międzynarodowego zjazdu w Dortmundzie, **przyznająca ten puhar Polsce.**

WYCIECZKI MIĘDZYNARODOWE W TATRACH I PIENINACH.

Zakopane, (PAT). W drugim dniu konferencji unji międzynarodowej schronisk wycieczkowych młodzieży uczestnicy **zwiedzili rano Muzeum Tatrzańskie**, poczem udali się autobusami do Czorsztyna, a stąd łodziami przez Pieniny do Szczawnicy, skąd znów autobusami do Zakopanego na dalszy ciąg konferencji. W przejeździe łodziami zatrzymali **się w Sromowcach niżnych**, celem zwiedzenia tamtejszego domu wycieczkowego.

Dzisiaj wieczorem po zwiedzeniu Pienin **przybyła do Zakopanego wycieczka ok. 60 osób licząca**, Międzynarodowego Kongresu Meteorologów.

—ooOoo—

Wybór senatorów

przez kolegja wojewódzkie.

Warszawa. (PAT). Dziś w całym kraju zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej do Senatu **odbyły się w miastach wojewódzkich posiedzenia kolegjów wyborczych, na których wybrano 64 senatorów.**

Z liczby senatorów powołanych w wojewódzkich kolegjach wyborczych przypada: na m. st. Warszawę, woj. kieleckie i lwowskie **po 6 senatorów**, na woj. warszawskie i łódzkie **po 5 senatorów**, na woj. lubelskie, wołyńskie, **krakowskie**, poznańskie **po 4-ch senatorów**, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie **po 3-ch senatorów**. Na województwa: nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie i pomorskie wypada **po 2-ch senatorów**.,

Otrzymaliśmy dotychczas wyniki wyborów z następujących miast wojewódzkich:

W ŁODZI wojewódzkie kolegjum wyborcze wybrało na senatorów: 1) gen. **Andrzeja Galicę, lat 62**, gen. brygady w st. sp. 2) **Stan. Mańkowskiego**, lat 59, rolnika. 3) **Marjana Malinowskiego** (Wojtek) b. posła, lat 59. 4) **Aleksandra Hejman-Jareckiego**, przemysłowca, lat 49. 5) **Franciszka Ploceka**, rolnika, lat 41.

W WILNIE wojewódzkie kolegjum wyborcze do Senatu wybrało następujących 3-ch senatorów: 1) **Aleksandra Prystora**, 2) **Tadeusza Młodkowskiego**, wizytatora kuratorjum szkolnego oraz 3) **Adama Piłsudskiego**, wiceprezydenta m. Wilna.

WE LWOWIE wojew. kolegjum wyborcze dokonało wyboru następujących 6-u senatorów: 1) **Al. Domaszewicza**, b. posła, lekarza we Lwowie. 2) **Włodzimierza Decykiewicza**, ławnika m. Lwowa, 3) gen. bryg. **Bolesława Popowicza**, d-cę O. K. Lwów. 4) **Wojciecha Gołuchowskiego**, rolnika b. wojewodę lwowskiego, 5) prof. dra **Leona Kozłowskiego** b. premjera, 6) **Wład. Pulnarowicza**, b. posła.

W KRAKOWIE

wojewódzkie kolegjum wyborcze dokonało wyboru następujących senatorów oraz **zastępców:**

Na senatorów wybrano: 1) **dr. Mikołaja Kwaśniewskiego**, wojewodę poznańskiego, 2) **Franciszka Lipińskiego** b. posła, 3) **Kieszczyńskiego**, prezesa Izby Rolniczej w Krakowie, 4) **Feliksa Gwiżdża** b. posła.

Zastępcami wybrani zostali: **Władysław Stryjeński**, prezes Izby Lekarskiej 2) **Ludwik Strojek**, dyrektor Archiwum akt dawnych, 3) **Zdzisław Krudzielski** dyrektor fabryki cementu „Portland" w Szczakowej, 4) **Franciszek Gurkiewicz**, rolnik z pow. wadow. Pozatem zgłoszono na zebraniu kandydatury **p.Obrzuta**, naucz., p. **Dobrodzickiego** i b. pos. Dyboskiego, kandydatury te jednak nie uzyskały potrzebnej ilości głosów.

W LUBLINIE wojew. kolegjum wyborcze dokonało wyboru następujących senatorów:

Prof. dr. **Ehrenkreutz**, 2) **Jaroszewiczowa**, działaczka społeczna, 3) **F. Lechnicki**, rolnik, 4) **J. Modrzęcki**, lekarz, oraz na zastępców: **Stefan Lelek**, sędzia, lat 50, 2) **J. Czerwiński**, inżynier, 3) **Liszkowski**, wiceprezydent m. Lublina i 5) **J. Kobiałko, urzędnik.**

W ŁUCKU wojew. kolegjum wyborcze dokonało wyboru z terenu wołyńskiego województwa następujących senatorów: 1) **J. Jędrzejewicza**, b. premjera, 2) **M. Masłowa**, b. senatora, lat 55, 3) **An. Staniewicza**, **b. senatora, adwokata** lat 53, 4) **Tad. Dworakowskiego** b. senatora, rolnika, lat 54. Na zastępców zostali wybrani: 1) **Józef Sleszyński**, urzędnik w st. spocz., 2) **Jakób Byczkowki**, dyr. gimnazjum ukraińskiego w Równem, 3) **Joachim Wołoszyński**, prez. Związku spółdz. „Hurt", 4) **St. Starczewski**.

W WARSZAWIE

dokonano wyborów z terenu warszawskiego województwa następujących 5-ciu senatorów: 1) **Czesława Michałowskiego**, ministra, 2) **Jerzego Siemionkowskiego**, rolnika, 3) **Janusza Radziwiłła**, b. posła, 4) **Michała Róga**, b. posła, 5) Wład. **Macieszynę**, działaczkę społeczną.

W KATOWICACH

wojewódzkie kolegjum wyborcze z terenu Śląska wybrało następujących 3-ch senatorów: 1) **Rudolfa Kornke**, kupca lat 50. 2 **Grajka**, prezesa Związku górników ZZP., lat 53; 3) dra **A. Pawelca, lekarza**, lat 49. Na zastępców wybrano: 1) **dra M. Wilimowskiego**. 2) **R. Halfara**, wiceburmistrza, 3) Jana Jakóba **Kowalczyka**, urzędnika.

W TARNOPOLU kolegjum wyborcze wybrało następujących 3-ch senatorów oraz zastępców: 1) **Maruszewskiego**, wojewodę. 2) **St. Siedleckiego, inżyniera**, lat 58; 3) **St. Łuckiego, działacza społecznego**, lat 48. Na zastępców **senatorów powołano**: 1) **W. Puchałę**, burmistrza **m. Trembowli**, 2) Stan. **Kozłowskiego**, rolnika i 3) **Mikołaja Małickiego**, rolnika.

W STANISŁAWOWIE wybrano dwóch senatorów: gen. dr. Ferdyn. **Zarzyckiego** i ks. kan. **R. Łobodycza** ze Stanisławowa. Na zastępców powołano: 1) Ant. **Jakubowicza**, rolnika i 2) **M. Lieskowskiego**, rolnika.

W NOWOGRÓDKU wybrano dwóch senatorów: 1) **Wł. Malskiego**, rolnika osadnika. 2) **K. Rdułtowskiego, rolnika**, b. senatora, zamieszkałego w Czernichowie Górnym. Zastępcami zostali wybrani: 1) Józef Gebhard **Dabrowski**, nadleśniczy lasów państw. i Stan. **Tomaszewski**, rolnik-osadnik.

W BIAŁYMSTOKU wojewódzkie kolegjum wyborcze wybrało 2-ch senatorów: 1) **J. Ryszkę**, rolnika oraz 2) **K. Terlikowskiego**, b. posła, adwokata z Grodna.

W KIELCACH wybrano senatorów: Jerzego **Barańskiego**, nauczyciela z Warszawy, Janusza Jagryma **Maleszewskiego**, pułkownika z Warszawy, **Holewickiego** Romana, urzędnika z Sosnowca, **Stefana Rydla**, rolnika, Zygm. **Leszczyńskiego, rolnika** i Dominika **Zbierskiego, nauczyciela. Zastępcami** wybrano: W. **Gosiewskiego, lekarza** z Sosnowca, Albina **Lachowskiego, rolnika**, dra **B. Glińskiego**, lekarza z Opatowa, **Jana Figiela**, nauczyciela, Z. **Klonowskiego**, inżyniera chemika, **Adolfa Steinhagena, rolnika**.

W TORUNIU: Dr. K. Siudowskiego, Stanisława Tora, prezesa Izby Przem.-Handl. w Gdyni, na **zastępców**: **Tad. Seiba**, inspektora szkolnego z Torunia i p. **Serożyńskiego**.

W PIŃSKU: Piotra Olewińskiego, urzędnika min. rolnictwa. ppłk. **J. Taube**, na zastępców L. **Skibińskiego**, majora i **St. Walkowicza**, rolnika.

W STOLICY

wybrano: min. J. **Becka**, prof. Wacława Makowskiego, gen. A. **Osińskiego**, prof. M. **Michałowicza**, Stef. **Dąbkowskiego**, nacz. wydz. tramwajów **m.** i **Jana Lewandowskiego**, kupca.

Testament Sienkiewicza — odnaleziony

Kielce, (PAT). Dzięki przypadkowi **odnaleziono w Oblęborku testament pozostawiony przez Henryka Sienkiewicza.** Testament zgodnie z obowiązującemi przepisami, wręczono **prezesowi sądu okręgowego w Kielcach, który uznał go za autentyczny.** W najbliższym czasie nastąpi otwarcie i ogłoszenie testamentu. Odnalezienie testamentu po wielkim pisarzu w **19 lat po jego zgonie** wywołało w kieleckiem wielkie wrażenie.

Statek „Piłsudski" w drodze do Ameryki.

W niedzielę około godz. 5 popol. odjechał z Gdyni w swą pierwszą podróż do Ameryki polski statek pasażerski „Piłsudski". Odjazd odbył się uroczyście przy licznym udziale publiczności i w obecności przedstawicieli władz z ministrem przemysłu i handlu Raichmanem na czele.

REDUKCJE PENSYJ I OSÓB UBEZPIECZALNI WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 15 września. Władze Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie zamierzają przeprowadzić **obniżkę płac pracowniczych oraz redukcję zatrudnionego personelu.** 1 go października ma nastąpić **wymówienie na 3 miesiące dotychczasowych warunków pracy wszystkim pracownikom, aby na 1 stycznia obowiązywały nowe stawki wynagrodzeń.** Będą skasowane szczeble w poszczególnych kategorjach. pensje urlopowe i dodatki rodzinne oraz zwroty wpisów szkolnych. Obniżka ta wyniesie 25—35 proc. Pozatem planowana jest nowa redukcja personelu. zatrudnionego przez Ubezpieczalnię warszawską.

—— * ——

Naczelna rada Polaków w Czechosłowacji

Warszawa, 15 września. Na posiedzeniu przedstawicieli stronnictw polskich i organizacyj w Czechosłowacji. które odbyło się w czeskich Cieszynie uchwalono regulamin **naczelnej Rady Polaków w Czechosłowacji.** — Rada będzie najwyższą reprezentacją całej ludności polskiej, zamieszkałej na terenie Czechosłowacji i **czynnikiem decydującym w najważniejszych sprawach tamtejszego życia polskiego.** Poza radą pozostaje Polska Partja socjalistyczno-robotnicza. która wystąpiła przed wyborami do sejmu czeskiego z komitetu międzypartyjnego.

POLSKA — ŁOTWA 3:3.

Łódź (PAT). W Łodzi odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski między drugą reprezentacją Polski a reprezentacją Łotwy. Polakom udało się po ciężkiej walce uzyskać zaledwie wynik remisowy 3:3 (0:2).

—:000:—

NOWY REKORD NA 100 METRÓW.

Nowy Jork (PAT). W Nowym Jorku odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne pań. W zawodach tych zawodniczka Helena Stephens uzyskala w biegu na 100 m. znakomity wynik 11.6 sek. Wynik ten jest nowym rekordem świata. Dotychczasowy rekord był w posiadaniu Walasiewiczówny i wynosił 11.7 sek.

Co słychać w Krakowie.

WRZESIEŃ.

Poniedziałek 16: Korneljusza pap. męcz., Cypr-jana męcz., Eufemji p. męcz.
Wschód słońca 5.19, zachód 17.52.
Długość dnia 12 godzin i 33 min.

Wtorek: 17: Stygmatów św. Franciszka, Justyna męcz., Lamberta bisk.
Wschód słońca 5.20, zachód 17.50.
Długość dnia 12 godzin i 30 min.

——ooOoo——

GOŚCIE W WOJEWÓDZTWIE. Bawiący w sobotę w Krakowie woj. śląski Dr. M. Grażyński i wicewoj. Leon Malhomme odwiedzili p. woj. Wł. Raczkiewicza.

Bawił również w sobotę gen. Raymond Poupinel, który złożył wizytę woj. Wł. Raczkiewiczowi.

DELEGACI Z TERENÓW DOTKNIĘTYCH POWODZIĄ. Dnia 14 bm. przybyła do woj. Wł. Raczkiewicza delegacja z powiatu dąbrowskiego, złożona z ks. dziekana Jakusa, pp. Konopki z Oleśna, Cisły i Wrzoska i złożyła p. Wojewodzie wieniec dożynkowy. Imieniem delegacji przemówił podwójci Wrzosek, wyrażając wdzięczność społeczeństwu polskiemu oraz Polonji zagranicznej za pomoc, jaką doznał powiat dąbrowski. Dąbrowa k. Tarnowa należała do terenów, które zeszłoroczna powódź najbardziej dotknęła.

ODPUST W MOGILE. W Mogile, znanej miejscowości odpustowej nad Wisłą, rozpoczął się w niedzielę odpust, który trwać będzie cały tydzień. Już od kilku dni zdążają do Mogiły tłumy pielgrzymów, by w klasztorze OO. Cystersów modlić się przed cudownym obrazem Chrystusa Pana.

ZAPISUJCIE SIĘ DO P. C. K. Ilež łez otarł, ile ran zabliźnił Polski Czerwony Krzyż, iluż rodzinom przyniósł szczęście i spokój, ileż rodzin wyratował od głodu. Pamiętajcież o nim i popierajcie jego zamierzenia, a przedewszystkiem zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża, który dąży do przyjaźni międzynarodowej i propaguje polską kulturę i pracę.

METEOR POD KRAKOWEM. Około pół nocy w sobotę przeleciał nad Wieliczką duży meteor w kształcie kuli świetlnej, który spadł na Grabiach koło Wisły.

„WESELE KRAKOWSKIE." W sobotę o godzinie 7-mej rano przyjechała do Krakowa wycieczka uczestników Międzynarodowego Kongresu Meteorologicznego w ilości około 50 osób. Zwiedzała ona zabytki Krakowa, oraz Zamek i katedrę, zaś wieczorem o godzinie 19.20 uczestnicy kongresu udali się do Barbakanu, gdzie dla zaproszonych gości zorganizowano widowisko regjonalne „Wesele Krakowskie". Wczoraj, w niedzielę, goście udali się do Zakopanego, skąd następnie wyjadą w okoliczne tereny turystyczne.

WYCIECZKA ŚLĄZAKÓW W KRAKOWIE. W niedzielę, o godz. 7-ej rano przybyła do Krakowa wycieczka ze Śląska w ilości 3 tysięcy osób, która prosto z dworca przemaszerowała z własną orkiestrą do kościoła Marjackiego, gdzie na ich intencję odprawione zostało nabożeństwo. Dłuższe kazanie wygłosił ks. red. Długosz, specjalnie podkreślając religijność pośród narodu śląskiego, który będąc w najcięższych warunkach, świeci przykładem dla innych. Po nabożeństwie wycieczka udała się na Wawel, oraz zwiedzała zabytki Krakowa.

OFIARA OBOWIĄZKU. W dniu 15 bm. o godzinie 3.40 nad ranem przywieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej Stanisława Goreckiego, posterunkowego PP., który w czasie tropienia złodziei po strychach, w pewnym momencie spadł zgóry odnosząc szereg ran głowie i całem ciele. Stan rannego nie budzi poważniejszych obaw.

POBITY DO NIEPRZYTOMNOŚCI. W niedzielę nad ranem przeniesiony został na Pogotowie Ratunkowe Władysław Mechajewicz, zamieszkały przy ul. Żółkiewskiego 4, którego pod gmachem poczty głównej nieznani osobnicy pobili do nieprzytomności.

PIJAK POSTRZELONY PRZEZ POLICJANTA. W sobotę o godzinie 18-tej 25-letni **Tadeusz Piekarczyk**, zam. przy ul. Twardowskiego 88, będąc w stanie podchmielonym wywołał awanturę z przechodniami. — Przybyły na miejsce awantury policjant wezwał Piekarczyka do uspokojenia się i pójścia do domu, pijak jednak rzucił się na niego, chcąc go rozbroić. Posterunkowy po dłuższem szamotaniu się z Piekarczykiem i gdy ten zagrażał jego życiu nożem, strzelił do pijaka trzykrotnie, raniąc go w klatkę piersiową i w rękę. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło Piekarczyka w stanie bardzo ciężkim do szpitala św. Łazarza.

ZATRZYMANI W DRODZE NA „WYPRAWĘ". W dniu 14 bm. o godz. 19.30 organa śledcze patrolując ul. Rakowicką, zatrzymały Stefana Chabowskiego, lat 28 i Szeląga Władysława, lat 23, znanych złodziei z narzędziami do włamań.

——ooOoo——

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ODCZYT DR. ST. NIEMCÓWNY. Na posiedzeniu Krakowskiego Koła Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji we wtorek dn. 17 września o godz. 7 wieczorem w Instytucie Geograficznym przy ul. Grodzkiej 64, p. dr. Stanisława Niemcówna powtórzy swój odczyt „o wycieczkach młodzieży szkolnej w Polsce", który w d. 12 września wygłosiła w sali Rady Miejskiej na inauguracyjnem posiedzeniu Międzynarodowej Unji Szkolnych Schronisk Wycieczkowych.

——:ooo:——

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: „Henryk IV".
Wtorek: „Henryk IV".

——oo——

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ŚWIT: „Sequoia".
WANDA: „Legjon nieustraszonych".
APOLLO: „Kaprys hiszpański".
SZTUKA: „Dziewczę z obłoków".
UCIECHA: „Mała mateczka" (z Fr. Gaal).
STELLA: „Zagłada". i „Sobowtór".
ADRIA: „Marzące usta".
PROMIEŃ: „Księżniczka przez 30 dni" i „Urwis z Hiszpanji".
BAGATELA: „Malowana zasłona". Na scenie rewja „Jesienne podrygi".

Przed wyrokiem na defraudantów skarbowych.

Piąty dzień rozprawy przeciwko b. urzędnikom I i II Urzędu Skarbowego w Krakowie rozpoczął się w ub. sobotę wywodami stron.

Pierwszy przemawiał prok. dr. Stawarski który w swoim obszernym przemówieniu podzielił oskarżonych na trzy grupy. Za najbardziej winnych w nadużyciach tych uważa prokurator b. kasjera Halińskiego i Matuszka, którzy byli całą sprężyną popełnianych na terenie urzędów skarbowych defraudacyj. Ponieważ Matuszek zwrócił Izbie Skarbowej 20 tys. złotych, zatem prokurator prosi Trybunał o wzięcie tego faktu jako okoliczność łagodzącą. Do drugiej grupy prok. Stawarski zaliczył Soleckiego i Ziarkę, którzy pozwolili się nakłonić do popełniania nadużyć. Prokurator podkreślił, iż w tym wypadku bardziej jest winnym Solecki, gdyż wykazywał większą aktywność, wyłudzając nadto od urzędnika Lubowieckiego 5 tysięcy złotych, wpłaconych Lubowieckiemu przez jedną ze stron.

W trzeciej kategorji winnych prok. Stawarski umieścił Daczkowskiego i Plaskurę, podnosząc przytem zasługi Daczkowskiego, poniesione dla Ojczyzny, nadto zaznaczając, iż jest on morfinistą, człowiek, który dopuszczał się nadużyć nie będąc w pełni władz umysłowych, zatem był on niejako ślepym narzędziem nałogu i głównych oskarżonych.

W zakończeniu prok. Stawarski żądał najsurowszej kary dla Halińskiego i Matuszki, zaś dla Daczkowskiego i Plaskury prosił zastosowanie wszystkich okoliczności łagodzących.

Mowa prokuratora Stawarskiego wywarła na licznie zgromadzonej na sali sądowej publiczności wielkie wrażenie.

Skolei zabrali głos obrońcy poszczególnych oskarżonych.

Po ostatnim słowie oskarżonych, przewodniczący Stuhr zapowiedział ogłoszenie wyroku we wtorek, o godzinie 14-tej.

Pokój czy wojna.

Obecnie w okresie zatargu włosko-abisyńskiego tyle się mówi i pisze o pokoju i wojnie. Niema jednak może drugiego narodu na świecie, **któryby bardziej pragnął pokoju jak Polska.** Lecz mówi stare przysłowie: „jeśli chcesz pokoju, gotuj wojnę". Tak było zawsze, tak jest obecnie również i na froncie walki z biedą i nędzą. Po tylu smutnych doświadczeniach nie wolno nam już dzisiaj bezkrytycznie udzielać pomocy nieznanym, niezbadanym proszącym, którzy bardzo często nadużywają naszej ofiarności.

Tylko zorganizowana akcja prowadzi do celu! Katolickie organizacje prowadzą ścisłą ewidencję ubogich, z którymi bezpośrednio się stykają i wspierają tylko prawdziwie potrzebujących. Toteż wpisujmy się wszyscy w szeregi katolickich organizacyj dobroczynnych. Każdy wpisujący się się otrzyma plakietę na drzwi wchodowe do mieszkania na dowód spełniania obowiązku chrześcijańskiego miłosierdzia.

Wpisy przyjmuje Związek „Cariatas" Archidiecezji krakowskiej codziennie od godz. 11—13-tej, Tel. 11301. PKO. 414.744.

Ku czci odzyskania dostępu do morza.

Liga Morska i Kolonjalna z okazji 15-lecia odzyskania dostępu do morza wydała pamiątkowy medal, który w cenie 2 zł. nabyć można w Zarządzie Okręgu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Rynek Główny „odwach", oraz w miejscowych Oddziałach L. M. K.

Dziś, gdy w całym kraju brzmią już donośne i zrozumiałe hasła „Przez morze do Kolonji" — każdy Obywatel rozumiejący ważność pozyskania terenów zamorskich dla zapewnienia Państwu swobodnej ekspansji ludzkiej i gospodarczej — winien przyczynić się do tak wzniosłej akcji, jaką jest zdobycie kolinji dla Polski.

Łoboda ponownie przed sądem.

W dniu wczorajszym stanął przed sądem grodzkim karnym w Krakowie znany szantażysta prasowy **Franciszek Łoboda**, b. wydawca nieistniejącego już brukowego pisemka „Głos Publiczny", jako oskarżony przez em. pułk. Skorupskiego o to, że w roku 1932 wniósł tenże Łoboda skargę na pułk. Skorupskiego o urojoną pretensję 1200 zł.

Ponieważ przewód sądowy wykazał całkowity brak uzasadnienia pretensji Łobody — przeto sąd w osobie sędziego **Dr. Kauzala** dopatrując się w czynie oskarżonego **występku oszczerstwa, wymierzył mu karę jednego miesiąca aresztu i 20 zł. grzywny.**

——ooOoo——

Sport

Niemcy-Polska 1:0.

(w) Na stadjonie sportowym we Wrocławiu rozegrano w niedzielę międzynarodowe zawody piłki nożnej Polska — Niemcy. Zakończyły się one porażką drużyny polskiej w stosunku 1:0. Zwycięską bramkę zdobyli Niemcy w 23 minucie pierwszej połowy gry. Zainteresowanie zawodami było ogromne Na stadjonie zjawiło się **około 40.000 widzów.** Gra toczyła się z **widoczną przewagą Niemców,** których częste ataki na bramkę polską odpierała dzielnie obrona. Wyróżnił się zwłaszcza **Albański** w bramce, którego gra spotkała się z powszechnem uznaniem. Zawiódł natomiast atak w drużynie polskiej. Chwilami zdawało się, **że atak ten prawie nie istnieje** — walczyły tylko obrona i pomoc. Publiczność obu narodowości z niezmiernem przejęciem **dopingowała okrzykami swe drużyny,** do czego Niemcy zastosowali **nawet... trąby.** Instrumenty te rozlegały się wówczas, ilekroć gracz z drużyny niemieckiej ciągnął pod bramkę polską. Wynik uważać należy za **względnie korzystny dla polskich graczy,** gdyż mieli za przeciwników najlepszych, reprezentacyjnych zawodników niemieckich, którzy ostatnio otrzymali nawet zaproszenie na zawody ze strony drużyn angielskich.

Zawody międzypaństwowe poprzedzone były meczem reprezentacyjnych drużyn polskiego i niemieckiego Śląska, przyczem mecz ten dał rezultat pomyślny **dla Polaków w stosunku 3:1,** do pauzy 2:0.

Gymkhana w Parku Krakowskim.

W ub. sobotę, w Parku Krakowskim odbyła się Gymkhana Kajakowa. W regatach tych wzięło udział kilkudziesięciu zawodników z klubów krakowskich, oraz klubów niestowarzyszonych.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Kajaki sztywne — jedynki: 1) Jachimowicz — W. K. S. Wawel, 2) Francuz — I Druż. Harc. Żegl., 3) Grzywiński — YMCA, 4) Woźniak — Pol. Kl. Sport.

Kajaki sztywne — dwójki: 1) Kulpiński i Włodek — niestowarzyszeni, 2) Japołł i Włodek II — YMCA.

Kajaki składane — jedynki: 1) Jachimowicz — WKS. Wawel, 2) Wroński — I. Druż. Harc. Żegl., 3) Nowak — WKS. Wawel.

Kajaki składane — dwójki: Gruenbaumówna i Kupfer — WKS. Wawel.

Zawodom przyglądało się około 2.000 osób, przyczem przeważała młodzież szkół powszechnych. Podkreślić należy, że **impreza ta należy do bardzo korzystnych dla rozwoju tej gałęzi sportu wśród młodzieży szkolnej** i zorganizowana została przez dyrekcję Polskiego Radja w Krakowie, zaś kierownikiem tego pomysłowego widowiska był red. sportowy P. R. p. Olkusznik.

Po zawodach dyr. Polskiego Radja, p. **Br. Winiarz** dokonał rozdania zwycięzcom nagród, zaś publiczność darzyła każdego nagrodzonego zawodnika hucznemi oklaskami, wyrażając tym samem swoje uznanie dla zwycięzcy.

hw.

—oOo—

KRAKÓW ŚLĄSK W SZCZYPIORNIAKU 4:3 (0:3).

Udogodnienia na linji Zakopane—Rabką—Warszawa.

Z powodu przebudowy dworca osobowego w Krakowie zmieniono od dnia 14. września bieg „Lux Torpedy“ Nr. Mt. E. 502 z Zakopanego do Krakowa, wskutek czego udało się uzyskać w Krakowie połączenie od tego pociągu do pociągu Nr. 112, odchodzącego o godzinie 23.07 przez Tunel do Warszawy. Odjazd zmienionego pociągu Nr. Mt. E. 502 z Zakopanego o godz. 20.12, z Poronina o godzinie 20.18, z Nowego Targu o 20.34, z Rabki Zdroju o 21.06, z Suchej o 21.46, przyjazd do Krakowa o 23.00.

ULGI DLA LETNISK.

Jak z Warszawy donoszą, Ministerstwo komunikacji przyznało zniżki kolejowe dwom dalszym uzdrowiskom, mianowicie Czarnieckiej Górze w województwie kieleckiem oraz Wysowej w wojew. krakowskiem.

NAPŁYW BEZROBOTNYCH DO GDYNI.

Do Gdyni przybywają z różnych części kraju bezrobotni w poszukiwaniu za pracą przy robotach inwestycyjnych. Pracy tam jednak otrzymać nie mogą. Zapotrzebowania na robotników na terenie Gdyni niema. Dotąd nie mogli nawet otrzymać pracy wszyscy miejscowi bezrobotni stali mieszkańcy miasta Gdyni. — Bezrobotni winni więc bezwarunkowo zaniechać wyjazdu za pracą do Gdyni, gdyż pracy tam nie otrzymają i muszą wracać do miejsc stałego zamieszkania. Nie mogą też bezrobotni liczyć na jakąkolwiek pomoc na podróż powrotną, gdyż fundusze gminy, przeznaczone na ten cel zostały już wyczerpane.

Rzeczy ciekawe.

Farmer w oblężeniu przez lwy.

Zdarza się często latem, że w krajach gdzie żyje jeszcze lew, latem bardzo często jest on postrachem pojedyńczo mieszkających farmerów. Lecz przeważnie dzieje się to w nocy, gdy dumny król pustyni wyrusza na łowy. Ostatnio jednak, jak donosi do jednej z gazet niemieckich farmer z Windhuk, miał on niebywałą przygodę. Wbrew normalnym zwyczajom, tym razem lwy obiegły farmę w biały dzień. Oblężeni nic nie mogli zrobić, bo aczkolwiek posiadali 2 karabiny, nie mieli jednak amunicji. Tubylcy uciekli, a lwy pilnowały farmy tak dokładnie, że nikt nie mógł się wymknąć. Półtora dnia i jedną noc trwało to niezwykłe oblężenie. Gdy lwy oddaliły się nieco, posiliwszy się doskonale bydłem, jeden z farmerów wymknął się i musiał biec 40 klm. do najbliższej fermy po amunicję. Gdy powrócił lwy się już oddaliły zjadłszy około 80 krów i koni.

—————00000—————

PIORUN UDERZYŁ W KARABIN MASZYNOWY. W Czechosłowacji, nad miejscowością Kadańska Jesen szalała burza. Jeden z oddziałów wojskowych, wracając z ćwiczeń, znalazł się u wylotu miejscowości. Uderzył w niego piorun. Siedmiu żołnierzy zostało kontuzjowanych, a koń przy wózku z karabinem maszynowym zabity. Piorun uderzył w karabin maszynowy, zabił konia i ranił żonierzy.

WYSIEDLENIE TURKÓW Z RUMUNJI. — W myśl umowy zawartej między rządem tureckim a rumuńskim, ma być z rumuńskiej Dobrudży wysiedlonych 200.000 Turków, w ciągu 5 lat. Będą oni mieli prawo zabrać ze sobą cały posiadany majątek oraz otrzymują odszkodowanie za posiadaną ziemię i budynki.

WOJNA Z CHUSTECZKAMI DO NOSA. W Rzymie powołano do życia organizację, która pod przewodnictwem lekarzy rozpoczęła... wojnę z chusteczkami do nosa. Jako uzasadnienie podają ci nowi bojownicy, że chusteczka nie odpowiada już więcej dzisiejszym wymaganiom higjeny. Noszona często po kilka dni w kieszeni staje się hodowlą różnych zarazków. Nawołują zatem do wzorowania się na Japończykach, którzy używają skrawków papieru z jedwabiu i po każdorazowym użyciu wyrzucają.

BRZYTWY ZE SZKŁA. W hutach czeskich rozpoczęto na większą skalę fabrykację brzytew ze szkła. Dotychczasowe próby dały doskonałe rezultaty: brzytwy ze szkła golą równie dobrze jak brzytwy ze stali. Jedyną ich wadą jest tylko to, że nie można ich ostrzyć, tak, iż po stępieniu się trzeba je wyrzucać. Ale ta wada zrekompensowana jest przez nadzwyczajną ich taniość, co pozwala na częstą zmianę.

Radjo.

Programy stacyj radjowych.

Wtorek, dnia 17-go września 1935.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.30 Transmisja z Warszawy; 7.50 Program na dzień bieżący; Parę informacyj; 8 Transmisja z Warszawy; 11.57 Sygnał czasu oraz Hejnał z wieży Marjackiej; 12.03: Transmisja z Warszawy; 13.35 Koncert z płyt; g. 15.15 Transmisja z Warszawy; 15.30 Płyty; 16 Tr. z Warszawy; 16.15 Koncert orkiestry dętej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego; 16.45 Transmisja z Warszawy; 17.50 Encyklopedja mówiona; 18 Transmisja z Warszawy; 18.45 Muzyka organowa z płyt; 19 Pogadanka przyrodnicza; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.40 Transmisja z Warszawy; 22.45 Odczyt; 23 Transmisja z Warszawy; 23.15 Muzyka do tańca.

Lwów. (377.4 m). Godz. 18.30 Skrzynka techniczna; 18.45 Piosenki ludowe; 19 Lwowskie problemy teatralne; 22.45 Minuty literackie.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 1—8 Komunikat meteorologiczny dla uczestników lotu Gordon-Bennetta (w międzyczasie muzyka z płyt); 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.36 Gimnastyka: 6.50 Muzyka z płyt; W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny; 7.50: Program na dzień bieżący: 7.55 Parę informacyj; 8 Audycja dla szkół; 11 Komunikat meteor. dla uczestników lotu Gordon Bennetta (oraz muzyka z płyt); 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Marjackiej z Krakowa; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Audycja dla szkół; 12.30 Koncert; g. 13.25: Chwilka dla kobiet; 13.30 Z rynku pracy; 15.15: Przegląd giełdowy; 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Płyty; 16 Skrzynka PKO; 16.15 Koncert orkiestry dętej z Krakowa; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17 Wielkie i drobne wynalazki — odczyt; 17.15 Koncert orkiestry P. R.; 17.50 Encyklopedja mówiona (z Krakowa); 18 Recital fortepianowy; 18.30 Szkic literacki; 18.45 Komunikat meteor. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta; 19 Wiadomości rolnicze; 19.10 Program na dzień następny; g. 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R.; 20.10 Muzyka lekka orkiestry P. R.; 21 Dziennik wieczorny; 21.10 Obrazki z Polski współczesnej; 21.15 „Manon“, opera w 5 aktach J. Masseneta (w skróceniu); 22.30 Po wakacjach — feljeton; 22.45 Muzyka operetkowa orkiestry P. R.; W przerwie o godz. 23 Komunikat meteor. dla uczestników lotu Gordon Bennetta.

Katowice. (395.8 m). Godz. 13.35 Koncert orkiestry mandolinistów: 15.20 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Czego szkoła oczekuje od rodziców — odczyt; 19 Feljeton sportowo-turystyczny; 22.45 Z tajemnic centralnej Azji.

AGATA CHRISTIE 40

Niebezpieczny dom.

Tłumacz. z angielskiego Z. Skolimowskiej.

Poirot zabrał się ponownie do badania kawałka papieru, po odjeździe pułkownika Westona.

— Czy ten świstek ma głębsze znaczenie? — zapytałem.

Mój przyjaciel wzruszył ramionami, za całą odpowiedź.

— Jakże się tego dowiem? Jest w niem pewna próba szantażu. Jeden z przyjaciół Nick na gwałt potrzebował pieniędzy. Prawdopodobnie któryś z zaproszonych gości.

Poirot zabrał się do badania pisma przez lupę.

— Czy to pismo znane ci, Hastingsie?

— Coś mi przypomina... Ach wiem już, bilecik pani Rice.

— Rzeczywiście, — ozwał się Poirot za chwilę. — Dziwna rzecz. Istnieje pewne podobieństwo. A jednak wątpię, aby ręka pani Rice skreśliła owe słowa. Proszę wejść — zawołał w odpowiedzi na stukanie do drzwi.

Był to kapitan Challenger.

— Pozwoliłem sobie przyjść, aby się dowiedzieć jak sprawa postępuje.

— No tak, postępuje ale mam wrażenie, że raczej wtył, niż naprzód.

— O, co to, to nie wierzę. Zbyt wiele słyszałem o pańskich zdolnościach. Powiadają nawet, że pan nie zna porażki.

— To fałsz — zaprotestował mój przyjaciel. — Nie udało mi się w Belgji, w roku 1893. Pamiętasz Hastingsie? Opowiadałem ci szczegóły tej historji... no wiesz,... z pudełkiem czekoladek.

— Jakżebym nie pamiętał! — odrzekłem z uśmiechem.

Poprosił mnie swego czasu, bym zawsze ilekroć zdradzi nadto wielką dumę, szepnął mu „pudełko czekoladek“. Żachnął się jednak bardzo, gdy w kwadrans po tem poleceniu przywołałem go do porządku temi magicznemi słowy.

— To stara historja, nie można jej brać w rachubę. Proszę mi obiecać, że pan wyjaśni tę zagadkę, dobrze?

— Daję na to panu słowo Herkulesa Poirota. Jestem jak pies gończy, który nie porzuci śladu, gdy go raz zawęszy.

— Brawo! Ale czy pan zawęszył?

— Posiadam dwie osoby.

— Czy wolno mi uzurpować prawo zapytania o nazwiska?

— Nie wymienię ich a zresztą, mogę się przecie mylić.

— Mam nadzieję, że moje alibi zadowala panów? — zapytał Challenger przymrużając oko.

Poirot uśmiechnął się pobłażliwie do pociecIwej, ogorzałej twarzy z naprzeciwka:

— Opuściłeś pan Devonport po pół do 9-tej a przybyłeś tutaj o godz. 10.10, to znaczy w dziesięć minut po spełnieniu zbrodni. Lecz odległość z St. Loo do Devonport wynosi czterdzieści kilometrów a nieraz, od kąd ta droga została naprawiona przebywał ją pan w przeciągu godziny, z czego wnosić należy, że słabe jest pańskie alibi!

— Ależ ja...

— Niechże mię pan zrozumie: niewolno mi pominąć żadnego szczegółu. Owóż, liche jest pańskie tłumaczenie. Lecz nie wszystko polega na alibi. Zdaje mi się, żeby pan z chęcią poślubił pannę Nick?

Marynarz zarumienił się jak młode dziewczątko.

— Było to zawsze mem gorącem pragnieniem.

— Otóż to. Pan wie, że panna Nick była zaręczona z Michałem Settonem?

— Wszyscy dziś rano mówią o tem w mieście.

— Tak, dziwna rzecz, jak szybko nowiny się rozchodzą.

— A czy pan się nigdy nie domyślał tych zaręczyn?

— Nick dwa dni temu wspominała coś o nich, lecz nie wymieniając nazwiska.

— Miała na myśli Michała Settona. Między nami mówiąc mam słuszne powody mniemać, że jej pozostawił wcale piękny majątek. Nie leży zatem w interesie pana aby w takiej chwili panna Nick zeszła z tego świata. Opłakuje wprawdzie stratę narzeczonego, lecz z czasem może się pocieszy, jest młoda i zdaje mi się, że pan jest jej całkiem obojętny.

Challenger zamyślił się przez chwilę, po czem szepnął:

— Gdyby tak być miało...

Stuknięcie do drzwi przerwało mu zdanie i Fryderyka Rice weszła.

— Szukałam pana — rzekła do Challengera. — Dowiedziałam się, że pan jest tutaj. Chciałam się zapytać, czy zegarmistrz odniósł mój zegarek.

— Tak, byłem u niego dziś rano.

Wyjął z kieszeni zegarek i oddał go Fryderyce.

Był to zegarek niepospolitego, kulistego kształtu, nawleczony na zwykłą wstążkę z mory; przypomniałem sobie, że widziałem podobny na ręce Nick Buckley.

— Mam nadzieję, że odtąd nie będzie się już spóźniał.

— Wciąż chodzi nieregularnie, już mię to niecierpliwi.

— Ten zegarek jest raczej przedmiotem zbytku, niż użyteczności, — mruknął Poirot.

— Czyż nie można połączyć jednego z drugiem? — rzekła spoglądając na nas. Lecz pewno przeszkadzam panom.

— Nigdy w świecie. Mówiliśmy nie o zbrodni, lecz o szybkości z jaką się roznosiła wieść o zaręczynach panny Nick z owym dzielnym lotnikiem, który zginął niedawno.

— Doprawdy? Nick była zaręczona z Michałem Settonem? — zawołała Fryderyka.

— Czy to panią dziwi?

— Trochę, choć nie wiem dlaczego. — Prawdę powiedziawszy wydawał mi się bardzo nią zajęty ostatniej jesieni. Często wybierali się razem na spacery, lecz potem, koło Bożego Narodzenia stosunki ich ochłodły i już prawie wcale się nie spotykali.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na falach radja.

Audycje katolickie w radjofonji francuskiej.

KSIĄDZ DYREKTOREM ROZGŁOŚNI.

Już czwarty rok wychodzi katolickie pismo **francuskie poświęcone** radjofonji i kinematografji: „Choisir“ (Paris 18-e, 7, rue St. Viacent). Pismo omawia ideową stronę radja i kina, podaje tygodniowe programy, daje wiele uwag technicznych i praktycznych dla radjosłuchaczy i amatorów kina. Na początku programów daje osobny wykaz audycyj radjowych katolickich nadawanych przez stacje europejskie. Francuskie stacje nadają na razie tylko kazania ze studja, koncerty muzyki religijnej; jedna ze stacyj paryskich raz w tygodniu nadaje „aktualności katolickie“. Wyjątkowo **nadawano repertaże z nabożeństw w Lourdes i z kongresu eucharystycznego w Strasburgu.** Wtedy nadano właśnie i Mszę św. i to spowodowało ruch wśród radjosłuchaczy katolików, zdążający do **wprowadzenia stałych transmisyj nabożeństw i osobnych radjowych audycyj dla chorych.** W artykułach wspomina się przykład zagranicy, w szczególności nadawane przez Polskie Radjo transmisje nabożeństw i audycyj dla chorych, prowadzone przez ks. Rękasa, sekretarza Apostolstwa Chorych w Polsce. Redakcja pisma Choisir łącznie z „Centrale Catholique de Chinema et de Radio“ oraz z organizacjami chorych francuskie Apostolstwo Chorych i Zjednoczenie katolickie chorych wysłała petycje do ministra poczt w sprawie wprowadzenia transmisyj nabożeństw i audycyj dla chorych w radjofonji francuskiej. W tych petycjach powołują się także na przykład zagranicy. Z tego pisma dowiadujemy się także, że ks. Hoch, dyrygent chóru katedralnego w Strasburgu (chór ten koncertował już w Paryżu i innych miastach) inicjator radjowych kazań w rozgłośni strasburskiej, został przez ministra mianowany dyrektorem rozgłośni w Strasburgu.

Przydałoby się w Polsce katolickie pismo radjowo i kinowe, przydałaby się i u nas audycja „aktualności katolickich“; w radach programowych naczelnej i regjonalnych przydałby się głos katolicki.

Jak mówić przed mikrofonem?

Życzeniem każdego, kto staje przed mikrofonem jest, by prelekcja jego dotarła do słuchacza wyraźnie i wiernie. Niestety nie każdy głos nadaje się do mikrofonu i nie każdy dobry mówca musi być dobrym prelegentem radjowym. — Szczególnie głosy o bardzo wysokiem i bardzo niskiem brzmieniu są w tym kierunku upośledzone. Są np. artyści sceniczni o wyższym rejestrze głosowym, których mowy bezpośrednio ze sceny słucha się bardzo przyjemnie, natomiast ich głos przez radjo wychodzi niejasno i niewiernie. Głosy znów wybitnie basowe brzmią niekiedy bardzo nienaturalnie i tubalnie, jakgdyby wychodziły z beczki.

Sprawa ta jest uzależniona z jednej strony od barwy danego głosu, z drugiej znów — od szeregu czynników natury akustycznej, technicznej, urządzeń, wreszcie od właściwości samego mikrofonu.

Są jednak pewne zasady, obowiązujące każdego prelegenta przed mikrofonem, od przestrzegania których zależy w dużej mierze wyrazistość i wierność danej audycji mówionej.

Pierwsza rzecz, to ustawienie się, a raczej — jak się to mówi — uplanowanie prelegenta przed mikrofonem. **Odległość mówiącego od mikrofonu** nie powinna być mniejszą od 1 metra i tylko przy głosach o stałem wyjątkowo natężeniu, a więc z natury cichych, można tę odległość skrócić do $^3/_4$ metra. Dalsze zmniejszanie odległości jest nie dopuszczalne, gdyż słowa zaczynają się zacierać, głos brzmi nienaturalnie i audycja traci na wyrazistości. — Mikrofon winien się znajdować na wysokości ust mówiącego. Gdy prelekcja odbywa się nie ze studja, a z jakiejś większej sali, akustycznie nietłumionej, trzeba znów zwrócić uwagę, by nie stanąć za daleko od mikrofonu, gdyż występujące echo akustyczne może się przyczynić do częściowego lub całkowitego zniekształcenia mówionego słowa.

Odczyt przed mikrofonem **nie może być wygłaszany w tempie normalnego płynnego czytania względnie mówienia.** W tym bowiem wypadku słowa zlewają się, końcówki słów są zazwyczaj połykane, wobec czego poszczególne fragmenty stają się niewyraźne, a całość męczy radjosłuchacza. **Należy więc mówić wolno i bardzo wyraźnie, nawet z pewną przesadą.** Siła czyli natężenie głosu **może się zmieniać w małych granicach.** Osłabienie natężenia głosu poniżej pewnej granicy powoduje zacieranie, a nawet wypadanie słów, zaś raptowne zwiększenie siły głosu, pociąga za sobą przeciążenie (przesterowanie) mikrofonów, wzmacniaczy i całej aparatury radjowej, następstwem czego są zniekształcenia.

Charakterystyka przeciętnego mikrofonu (np. węglowego) jest **wyraźnie opadająca** i nierówna przy wyższych częstotliwościach, a więc tony wyższe wychodzą słabiej i niewyraźniej w porównaniu z niższemi. Zgłoski, zawierające takie spółgłoski jak np. c, s, sz, z, dalej — f, i, w, a częściowo b, p, g, k, t, brzmią przez mikrofon z reguły matowo i zacierają się; to też należy je wymawiać szczególnie wyraźnie, a nawet z przesadną wyrazistością.

Ważną jest również **sprawa oddechu.** Silny wydech mówiącego, uderzając o membranę mikrofonu, wywołuje świst, a niekiedy swoisty, niski i charczący ton. Dlatego też, mówiąc do mikrofonu, należy głowę zwrócić nieco w bok od otworu mikrofonu, aby oddech nie trafiał do niego.

Tych kilka uwag nie wyczerpuje, oczywiście, całości zagadnienia mówienia do mikrofonu, które stało się już dziś problemem, badanym naukowo i doświadczalnie przez specjalistów z zakresu akustyki.

—o0o—

Nowy program radjowy.

Nowy program radjowy na sezon jesienno-zimowy wszedł w życie z dniem 1 września b. r., i obowiązywać będzie do dnia 1 marca 1936 r. W jesieni i zimie niedzielne audycje radjowe trwać będą od godz. 9.00 do 23.30, czyli 14 i pół godzin na dobę. W dnie powszednie **Warszawa czynna jest 11 godzin 25 minut** (w soboty 12 godzin 40 minut), wszystkie zaś pozostałe rozgłośnie o godzinę dłużej w porze obiadowej. Zmiana ta, polegająca na rozszerzeniu pracy stacyj regjonalnych w stosunku do pracy Raszyna, pozwoli na wydatniejsze, niż dotychczas wyzyskanie radja w ośrodkach prowincjonalnych w czasie przerwy obiadowej w handlu. **„Godzina regjonalna“** została nieco rozszerzona. Obejmuje ona czas od 18.30 do 19.40. Ponadto każda rozgłośnia dysponuje jeszcze odcinkami w innych porach dnia, przeznaczonemi bądź na muzykę, bądź na słowo. W czasie tym każda rozgłośnia nadaje audycje o charakterze lokalnym, mogące zainteresować przedewszystkiem słuchaczy danego okręgu i nawiązujące z nimi bezpośredni kontakt. Długość odcinków przeznaczonych na poszczególne audycje, waha się od 2 godzin 20 minut do 5 minut, w zależności od potrzeb artystycznych i rzeczowych programu. Naogół jednak, zwłaszcza w muzyce, przeważa tendencja do nierozdrabniania zbytnio poszczególnych odcinków i organizowania raczej w ramach jednej większej audycji koncertów o odmiennym charakterze. **Stosunek muzyki do słowa** pozostał mniej więcej taki sam, jak w zimie roku ubiegłego i wyraża się cyfrą, jak 1:1.57. Muzyki czystej będzie w nowym programie zimowym około 58 proc., pozostałe zaś 42 proc. przypada na audycje mieszane i żywe słowo.

0oo0—

Czy wiecie, że..

— Czechosłowacja wprowadziła zakaz importu sprzętu radjowego.

— W bieżącym roku festival salzburski transmituje ogółem 820 rozgłośni radjowych.

We Francji znajduje się zaledwie 10 wykwalifikowanych reporterów radjowych.

— Radjo niemieckie wezwało pisarzy do opracowania scenarjuszy słuchowiskowych na temat olimpjady sportowej.

— Radjo węgierskie zamierza zorganizować loterję. Losy kupować będą mogli tylko abonenci radja.

— Stała rada dla spraw międzynarodowej współpracy kompozytorów zamieściła na porządku dziennym swych obrad w Vichy kwestję radja z punktu widzenia muzycznego.

Olympja radjowa 1935 w Londynie.

Przyznać wypada, że organizatorom wystaw radjowych w gmachu Olympji w Londynie nie brak pomysłowości i smaku. To przedewszystkiem zwracało uwagę ogólną, zwiedzających tę dziesiątą już w historji radjofonji, wystawę przemysłu radjotechnicznego. — Szklany, podłużny i łukowaty gmach Olimpji wygląda od zewnątrz, jak wielki kosz dworca kolejowego. I gdyby nie plakaty gigantyczne i flagi, reklamujące już przed wejściem i nad ulicą, wyroby znanych firm radjowych — możnaby sądzić, że to podróżni zdążają tu tłumnie — pieszo i setkami aut.

Ale to wrażenie rozwiewa się już w sieniach, dokąd dolatują dźwięki muzyki radjowej. Na wystawę wchodzi się przez kołowrotki, które notują frekwencję. Liczniki te — proste i nieomylne — zanotowały przeszło **200.000 osób w ciągu 10 dni trwania wystawy.**

Tegoroczna wystawa w Olympji była niepodobna do poprzednich z wielu względów: przedewszystkiem była efektowniejsza i estetyczniej urządzona. Organizatorom nie chodziło o „zrobienie wrażenia“ ilością eksponatów. Słusznie: to przytłacza i w rezultacie zwiedzający niewiele co pamięta. — Więc, w tym roku wystrojono kioski w 15 rzędów, mniejwięcej — po 15 w rzędzie. Razem **215 stoisk,** a każde w potokach światła elektrycznego i neonowego — we wszystkich barwach. Przeciwległą od wejść, łukowatą ścianę hali, przybrano sfałdowana białą tkaniną, na którą, z ukrytych u stropu reflektorów, pada blask łagodny o tęczowych barwach. Na tej ścianie zawieszono godło Radjofonji brytyjskiej, a pod niem, na całej szerokości — znane fragmenty Londynu i na tych czarnych konturach City i Westend'u napis, głoszący, że **„7,000.000 rodzin słucha radja“.** Bo tylu abonentów ma już radjofonja w Anglji, a po tej wystawie spodziewają się znacznego przyrostu, bo zainteresowanie było duże i żywe. Duże, a nie: wielkie, dlatego, że IX — zeszłoroczna wystawa miała około 300.000 zwiedzających — a w tym roku przeszkodziły znacznie tropikalne wprost, upały w Londynie i nadzwyczajne „wyludnienie“ stolicy „towarzyskiej“, wypoczywającej po pracowitych miesiącach jubileuszowych.

Jeżeli frekwencja była słabsza w tym roku, to, niewątpliwie, lepsze były wyniki tranzakcyj. W Stowarzyszeniu Przemysłowców Radjowych **oceniają wszystkie zamówienia na 20 miljonów funtów.** Większość stanowią tranzakcje krajowe i dominjalne, głównie hurtowe, ale znaczne są również zamówienia z Francji, Niemiec, Polski, Turcji i — z Abisynji.

0-0-0—

Aparat radjowy zepsuty?!

ZBADAJ ANTENĘ, SŁUCHAWKI I UZIEMIENIE.

Detektor jest dość kapryśną istotą. Jestto jednak aparat nieskomplikowany, dlatego wielu słuchaczy radjowych może sobie łatwo poradzić z jego kaprysami. Podamy tutaj kilka domowych sposobów naprawy uszkodzeń w słuchawkach, antenie i uziemieniu.

Słuchawki. Najczęściej spotykanem uszkodzeniem bywa tu przerwa w sznurze. Słuchawki możemy zbadać na jakiemkolwiek źródle prądu (np. na bateryjce od lampki kieszonkowej. Przykładając końcówki sznura do biegunów bateryjki, usłyszymy silne puknięcie, o ile zaś ono występuje, mamy w obwodzie jakąś przerwę t. j. przerwany sznur lub uzwojenie cewek elektromagnesów. Jeśli puknięcie słyszymy, należy jeszcze przytrzymać końcówki słuchawek przy biegunach bateryjki, potrząsając sznurem. O ile nie występują żadne trzaski i szmery, słuchawki są w porządku. W przeciwnym razie należy dać je do naprawy, żądając zmiany sznura. Dość często spotyka się jeszcze nierówny odbiór w słuchawkach: słyszymy mianowicie na jedną słuchawkę lepiej niż na drugą. Następuje to wskutek wadliwie dobranej odległości membrany od magnesów lub zwarcia uzwojenia w cewce elektromagnesu.

Antena. Stan jej zwykle łatwo jest skontrolować i zaobserwować, czy nie leży ona na dachu, lub czy nie styka się z innemi antenami. Zdarza się, że odbiór zwykle dobry pogarsza się po deszczu — oznacza to, że antena styka się z półprzewodnikiem (np. z tyczką antenową bez izolatorów jajkowych), który, będąc w stanie suchym prawie izolatorem, daje po zwilżeniu duży upływ prądu.

Uziemienie. Jest to czynnik bodaj najważniejszy przy odbiornikach kryształkowych i bez przesady można twierdzić, że w tej klasie odbiorników uziemienie decyduje o dobrym odbiorze. Dlatego też nie można go pomijać przy badaniu odbiornika i instalacji. Słysząc często narzekania „kryształkowiczów“, że odbiór pomimo dobrej zewnętrznej anteny jest słaby, przytłumiony, podczas gdy u innych wystarczy siatka u łóżka do uzyskania pełnej siły głosu — można z pewnością twierdzić, że różnice te wynikają z powodu różnej jakości uziemienia.

Częste również bywają zaniki lub ściszenia audycyj, które występują bez żadnego określonego powodu i trwają od kilku godzin do kilku dni. Jestto również wadą uziemienia, które zmienia w szerokich granicach swą oporność i najlepszą radą jest przyłączenie wówczas przewodu uziemiającego do innego punktu sieci wodociąg. lub kanalizacyjnej. O ile odbiór nie polepszy się, należy połączyć przewód uziemiający z rurą gazową. (Przy aparatach lampowych nie należy używać rur gazowych jako uziemienia), lub pancerzem ołowianym kabla telefonicznego i zaobserwować przy którem połączeniu otrzymamy najlepszy odbiór.

Głośnik przyczyną rozłamu w Cerkwi greckiej.

Z Aten donoszą, że uchwałą władz naczelnych greckiego Kościoła schizmatyckiego metropolita Krety, Tymoteusz, złożony został z urzędu i skazany na pobyt w odległym klasztorze. Przyczyną niełaski jest to, że metropolita Tymoteusz nie pozwolił na umieszczenie w katedrze w Canea głośników, umożliwiających większym masom wysłuchanie nabożeństw. Zatarg na tem tle powstały groził poważnie nowym rozłamem między schizmatykami greckimi. Wogóle, jak przekonać się można z rozlicznych w ostatnich czasach zatargów, wśród Greków prawosławnych wre poważna walka między zwolennikami postępu i konserwatystami, co doprowadzić może do nowej schizmy w łonie Cerkwi greckiej.

Od Wydawnictwa

Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za

wrzesień.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

Wydawca za „Głos Narodu“, Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski, Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.